

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania M. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie
o rentę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 22 stycznia 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Rzeszowie z dnia 17 września 2024 r., sygn. akt III AUa 97/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża M. K. kosztami zastępstwa prawnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rzeszowie, wyrokiem z 21 listopada 2022 r. oddalił odwołanie M. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie z 10 lutego 2022 r. który odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. K. 26 listopada 2021 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z 2 lutego 2022 r. nie uznała wnioskodawcy za osobę niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych o specjalnościach adekwatnych do zgłaszanych przez wnioskodawcę schorzeń, tj. z zakresu kardiologii, neurologii i ortopedii.

Na podstawie opinii biegłych Sąd Okręgowy stwierdził, że choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo - krzyżowego stwierdzona u wnioskodawcy, manifestuje się okresowym zespołem bólowym, ale aktualnie nie upośledza sprawności ustroju w stopniu powodującym długotrwałą niezdolność do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami. Wnioskodawca pozostaje w leczeniu ambulatoryjnym, bez konieczności rehabilitacji czy hospitalizacji. Wykonane wielokrotnie badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa ujawniły wprawdzie zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne, ale są to zmiany umiarkowane, bez cech kompresji rdzenia kręgowego oraz istotnej progresji. W aktualnym badaniu neurologicznym nie stwierdzono jednak u wnioskodawcy dodatnich objawów oponowych i mózdkowych, ograniczenia ruchomości kręgosłupa lędźwiowego i stawów, dodatnich objawów rozciągowych, zaburzeń czucia, dysfunkcji manualnych i lokomocyjnych, ani deficytów neurologicznych. Pod względem neurologicznym wnioskodawca jest więc zdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Równocześnie, u M. K. rozpoznano chorobę zwyrodnieniową stawów kolanowych wstępnie zaawansowaną, zmiany dyskopatyczne i wstępne zwyrodnieniowe kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego z objawami bólowymi w remisji dolegliwości. Według jednak biegłego opiniującego w sprawie, wnioskodawca prezentuje dolegliwości umożliwiające mu wykonywanie pracy zgodnie z kwalifikacjami na otwartym rynku pracy z przyczyn schorzeń ortopedycznych. Zmiany zwyrodnieniowe kolan pozostają obecnie we wstępnej fazie zaawansowania i nie powodują dysfunkcji lokomocyjnych i podporczych kończyn dolnych. Zmiany w zakresie kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego także nie powodują istotnej dysfunkcji i nie są obecnie powodem aktywnego leczenia wnioskodawcy.

W ocenie kardiologicznej wnioskodawca także nie jest całkowicie jak i częściowo niezdolny do pracy. Co prawda leczy się z powodu nadciśnienia tętniczego i pozostaje z tego powodu pod opieką kardiologa. W badaniu echokardiograficznym nie stwierdzono cech nadciśnieniowego uszkodzenia serca.

Wnioskodawca ze wskazań kardiologicznych powinien przyjmować stosowne leki, okresowo kontrolować ciśnienie oraz konsultować wyniki pomiarów z lekarzem, zaś w przypadku nadmiernego wzrostu ciśnienia winien jest przyjąć dodatkową dawkę leku doraźnie. Nadciśnienie tętnicze przebiegające bez udokumentowanych powikłań narządowych nie jest przyczyną niezdolności wnioskodawcy do pracy zgodnej z kwalifikacjami i ostatnio wykonywanej.

Sąd Okręgowy uznał opinie biegłych neurologa, ortopedy i kardiologa za wiarygodne i na ich podstawie dokonał ustaleń faktycznych w sprawie, dochodząc do przekonania o słuszności wydanej przez pozwanego organ rentowy decyzji. Dokonując oceny sprawy w pierwszym rzędzie podkreślił, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje wówczas, gdy zostaną spełnione łącznie wszystkie przesłanki określone w treści art. 57 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Brak chociażby jednej z ustawowych przesłanek powoduje, że ubezpieczony nie może nabyć prawa do renty - co ujawniono w przypadku wnioskodawcy, u którego nie stwierdzono niezdolności do pracy.

Na skutek apelacji M. K. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, wyrokiem z 17 września 2024 r. oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w toku postępowania międzyinstancyjnego do akt sprawy wpłynęła opinia sądowo-lekarska neurologiczna, wydana w związku z postępowaniem toczącym się przed Sądem Rejonowym w Rzeszowie w przedmiocie przyznania wnioskodawcy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego oraz dodatkowa dokumentacja medyczna z przebiegu leczenia wnioskodawcy z 12 sierpnia 2022 r. i z 14 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny podniósł, że przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji postępowanie dowodowe choć wnikliwe i obszerne okazało się niewystarczające do prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, dlatego Sąd Apelacyjny poczynił dodatkowe ustalenia dotyczące stanu zdrowia ubezpieczonego w kontekście zdolności do pracy zarobkowej zgodnej z jego rzeczywistymi kwalifikacjami zawodowymi.

Sąd drugiej instancji odnosząc się do treści art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(Dz.U. z 2021 r. poz. 291 ze zm., zwanej „ustawą emerytalną”) podniósł, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; niezdolność do pracy powstała w okresach wskazanych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Zgodnie natomiast z art. 12 i 13 powołanej ustawy niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Przy ocenie stopnia i okresu trwania niezdolności do pracy oraz rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, jak również celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy, dopuszczając dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy oraz innego biegłego sądowego z zakresu neurologii.

Po przeprowadzeniu badania sądowo-lekarskiego oraz wnikliwej analizy akt sprawy, biegła neurolog rozpoznała u wnioskodawcy: zmiany dyskopatyczno-zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego z modelowaniem rdzenia na poziomie C5-C6 i kompresją/modelowaniem korzeni nerwów rdzeniowych C6, C7 po prawej oraz L5-S1 obustronnie, przebyte złamanie trzonu kręgu L2, prawostronny zespół cieśni nadgarstka w stopniu znacznym oraz chorobę zwyrodnieniową stawów. Wymienione schorzenia neurologiczne wnioskodawcy nie powodują jednak naruszenia sprawności organizmu skutkującego długotrwałą niezdolnością do pracy, przy równoczesnym stwierdzeniu, że wnioski te są odmienne od płynących z opinii biegłej wydanej w sprawie o sygn. akt IV U 437/21

dotyczącej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Co więcej, karta informacyjna z ostatniej hospitalizacji w Oddziale Neurologii w L. z września 2023 r., gdzie opiniowany przebywał z powodu zaostrzenia objawów ze strony kręgosłupa lędźwiowego od kilku tygodni, potwierdza brak istotnych deficytów neurologicznych, brak wskazań do leczenia operacyjnego, wyraźną poprawę po zastosowanym leczeniu, co potwierdza również badanie sądowo-lekarskie przeprowadzone 25 września 2023 r. W konkluzji oceny neurologicznej biegły stwierdził, że wnioskodawca pomimo zgłaszanych objawów, nie ma udokumentowanych ani nie prezentuje takich deficytów neurologicznych, które skutkowałyby jego istotną niesprawnością i długotrwałą niezdolnością do pracy.

Również w obszernej ocenie dokonanej przez biegłego sądowego specjalistę z zakresu medycyny pracy, poprzedzonej badaniem sądowo-lekarskim, zawartej częściowo w opinii głównej a następnie w opinii uzupełniającej, przyjęto, że wnioskodawca nie jest częściowo, ani tym bardziej całkowicie niezdolny do pracy. Rozpoznane u M. K. następujące schorzenia i dolegliwości: zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego z modelowaniem rdzenia na poziomie C5-C6 i kompresją/modelowaniem korzeni nerwów rdzeniowych C6, C7 po prawej oraz L5-S1 obustronnie, zespół bólowy kręgosłupa (obecnie bez ostrych objawów rozciągowych), rwa kulszowa obustronnie w wywiadzie, przebyte złamanie trzonu kręgu L2 (2014r.) bez deficytów neurologicznych, zespół cieśni nadgarstka po prawej leczony zachowawczo, zmiany zwyrodnieniowe stawów biodrowych i kolanowych wstępnie zaawansowane leczone zachowawczo, nadciśnienie tętnicze bez powikłań narządowych, łagodna niedomykalność zastawki mitralnej i trójdzielnej, torbiele wątroby w obserwacji, zaburzenia lipidowe, dna moczanowa, wada refrakcji-starczowzroczność, nadwaga (BMI 29), alergiczny nieżyt nosa - przede wszystkim mogą być leczone w ramach krótkotrwale ustalanych zasiłków chorobowych, w tym również okresów hospitalizacji. Biegła wypunktowała przy tym, że podczas leczenia w Oddziale Neurologii we wrześniu 2023 r. wnioskodawca był konsultowany przez specjalistę neurochirurga i nie ustalono wskazań do leczenia operacyjnego kręgosłupa, a diagnozę tę potwierdzają dane z karty informacyjnej z Oddziału Neurologii z 14 października 2022 r. Wnioskodawca wymaga wyłącznie leczenia

farmakologicznego oraz sporadycznie usprawnienia w zakresie narządu ruchu (ostatnio w 2022 r.), co więcej, w trakcie kilku dni pobytu w Oddziale stan wnioskodawcy uległ wyraźnej poprawie, stwierdzono brak istotnego ograniczenia ruchomości kręgosłupa i stawów obwodowych, nie odnotowano utrwalonych deficytów neurologicznych ze strony kręgosłupa. Ponadto, pomimo potwierdzonego w badaniu EMG zespołu cieśni nadgarstka po prawej i kwalifikacji do dekompresji nerwu pośrodkowego na poziomie nadgarstka - od 2022 r. wnioskodawca takiemu leczeniu się nie poddał, nie prezentuje istotnych deficytów sprawności funkcjonalnej w zakresie ręki prawej, ani zaników mięśniowych. Również rozpoznane u wnioskodawcy wieloletnie nadciśnienie tętnicze dzięki systematycznie stosowanej farmakoterapii wykazuje wartości zbliżone do prawidłowych, nie potwierdzono w badaniach diagnostycznych układu krążenia cech nadciśnieniowego uszkodzenia serca. Podobnie, wstępnie zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych i biodrowych bez istotnego upośledzenia zakresu ruchów, bez kwalifikacji do leczenia operacyjnego (artroskopowego czy protezoplastyki) nie czynią badanego długotrwale niezdolnym do pracy.

Wnioskodawca zakwestionował wynikające z ww. opinii wnioski i konsekwentnie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych sądowych specjalistów z zakresu neurologii i medycyny pracy. Przy jednak dotychczas uzupełnionym w postępowaniu odwoławczym materiale dowodowym, jako w zupełności wystarczającym i kompletnym a zarazem nie budzącym wątpliwości Sąd Apelacyjny na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. uznał, że dalsze procedowanie w sprawie byłoby jego przewlekaniem, skoro okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały już kategorycznie ustalone.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że wszystkie dotychczas wydane w sprawie opinie biegłych w części motywacyjnej oraz wynikach badań przedmiotowych są wiarygodne i przekonujące. Zostały sporządzone przez osoby legitymujące się wysokimi kwalifikacjami oraz wiedzą medyczną, które posiadają specjalizacje adekwatne do zgłaszanych przez M. K. schorzeń. Opinie zostały wydane, po uprzednim zebraniu wywiadu i przeprowadzeniu oględzin sądowo-lekarskich oraz po zapoznaniu się z aktami sprawy i obszerną dokumentacją medyczną.

Zdaniem Sądu drugiej instancji wskazane opinie spełniają wszystkie wymagania stawiane przez Sąd biegłym sądowym i uwzględniają wymagania prawne stawiane przez ustawodawcę przy orzekaniu o niezdolności do pracy. Spełniają przesłanki wskazane w art. 285 k.p.c., zawierając dokładny opis stanu faktycznego, a wyciągnięte wnioski oraz uzasadnienia opinii pozwoliły Sądowi na sprawdzenie logicznego toku rozumowania biegłych lekarzy. Również odpowiedzi udzielone przez specjalistów są kategoryczne i zrozumiałe, dzięki czemu Sąd mógł właściwie je rozważyć.

Sąd Apelacyjny wskazał, że opiniujący w sprawie biegli specjaliści, poczynając od oceny neurologicznej, poprzez ortopedę, kardiologa, a skończywszy na lekarzu medycyny pracy - nie stwierdzili u wnioskodawcy częściowej, ani tym bardziej całkowitej niezdolności do pracy z powodu zgłaszanych przez niego dolegliwości. Schorzenia neurologiczne i ortopedyczne są na takim etapie, że pozwalają wnioskodawcy na wykonywanie pracy zgodnie z kwalifikacjami na otwartym rynku pracy. Nadciśnienie tętnicze, z którym zмага się wnioskodawca, wymaga wyłącznie odpowiedniego dawkowania farmakoterapii przy równoczesnym konsultowaniu wyników pomiarowych ciśnienia tętniczego z lekarzem prowadzącym. Schorzenia natury ortopedycznej, niekwestionowane przez Sąd Apelacyjny, występują powszechnie w grupie wiekowej wnioskodawcy i przebiegają typowo z bólem czy okresowym ograniczeniem zakresu ruchomości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stan zdrowia odwołującego się nie daje podstaw, aby uznać go za osobę niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej, co umocniło uzupełnienie postępowania dowodowego. Stan zdrowia odwołującego się był przedmiotem oceny pod kątem schorzeń natury neurologicznej (dwukrotnie), ortopedycznej i kardiologicznej oraz został poddany kumulatywnej ocenie przez biegłego sądowego specjalistę z zakresu medycyny pracy.

Sąd drugiej instancji podniósł, że w sprawach o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy nie wystarczy udowodnienie, że występują określone schorzenia, lecz konieczne jest wykazanie, w jakim stopniu wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie sprawy kategorięcznie przesądziła opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy sporządzona na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji. Opinia ta jest jasna, logiczna i wyczerpująca, uwzględnia kumulatywnie wszystkie schorzenia wnioskodawcy. Z opinii tej jednoznacznie wynika, że brak jest podstaw do stwierdzenia niezdolności do pracy wnioskodawcy na dotychczas zajmowanym stanowisku.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł odwołujący się M. K. Zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił Sądowi drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. w zw. art. 380 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Skarżący podniósł, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika z naruszenia przepisów postępowania tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych o powołanie innego biegłego z zakresu neurologii, kardiologii, ortopedii i medycyny pracy w sytuacji gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga przeprowadzenia ustaleń faktycznych wymagających wiedzy specjalnej, z uwagi na to, że biegła z zakresu neurologii nie odniosła się w ogóle do zarzutów zgłoszonych przez odwołującego się w piśmie z 11 stycznia 2024 r.;

Skarżący podniósł, że biegła z zakresu medycyny pracy w opinii sądowo - lekarskiej z 8 grudnia 2023 r. we wnioskach końcowych wskazywała na potrzebę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu kardiologii w aspekcie przedłożonego po dacie sporządzenia opinii wyniku tomografii komputerowej serca i możliwości wykonywania pracy fizycznej średnio ciężkiej lub ciężkiej. W związku z tym w piśmie z 11 stycznia 2024 r. wnioskodawca zwrócił się do sądu z przedmiotowym wnioskiem. W chwili obecnej wydana opinia z zakresu medycyny pracy jest niekompletna i wymaga uzupełnienia

Skarżący wskazał też na wadliwość opinii wydanej przez biegłego z zakresu ortopedii przez ustalenie, że wnioskodawca doznał złamania kręgu LI, nie zaś jak to wynika z dokumentacji medycznej trzonu kręgu L2. Wadliwość jest tego rodzaju, że miało to istotny wpływ na treść wydanej opinii. Prawidłowe ustalenie urazu jakiego doznał wnioskodawca ma istotny wpływ na ustanie konsekwencji zdrowotnych oraz jego zdolność do pracy. Z uwagi na potrzebę wiedzy specjalnej sąd winien posiłkować się rzetelną opinią prawną. Nadto biegły opiniował w innej sprawie wnioskodawcy o przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, (IV U 437/21) w której wydał wadliwą opinię co do ustaleń faktycznych złamania trzonu kręgu LI. Uchybienie to skutkowało powołaniem innego biegłego w sprawie. W niniejszej sprawie biegły wydał również opinię obarczoną tym samym istotnym uchybieniem.

Skarżący zarzucił również naruszenie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. art. 380 k.p.c. Sąd Apelacyjny pomimo wniosku strony nie rozpoznał postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy wydanego na posiedzeniu niejawnym 21 listopada 2022 r. o pominięciu dowodów zgłoszonych przez wnioskodawcę w piśmie z 15 listopada 2022 r. dotyczących wydania przez biegłego W. P. wadliwej opinii przez stwierdzenie, że M. K. doznał złamania trzonu kręgu LI, co jest sprzeczne ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją medyczną z której wynika, że doznał on złamania kręgu L2, dodatkowo wskazując na potrzebę powołania innego biegłego z zakresu ortopedii z związku z uzasadnionym przypuszczeniem co do braku bezstronności biegłego, który opiniował w sprawie wnioskodawcy zawisłej przed Sądem Rejonowym w Rzeszowie o przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego (IV U 437/21), w której wydał wadliwą opinię będącą przedmiotem zarzutów - wadliwość ta dotyczyła ustaleń faktycznych co do złamania trzonu kręgu LI, które skutkowały powołaniem innego biegłego ortopedy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ewentualnie w razie przyjęcia, o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej merytoryczne rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu wynikającym z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r.,

I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem jako „rażącego”, „ewidentnego”, czy „kwalifikowanego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się owa oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut naruszenia przepisu prawa jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365).

W ocenie Sądu Najwyższego brak jest jakichkolwiek podstaw, aby twierdzić, że w rozpoznawanej sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa.

W pierwszej kolejności wymaga zauważenia, że skarga kasacyjna w swej konstrukcji jest obarczona istotnymi mankamentami. Po pierwsze brak jest uzasadnienia podstaw kasacyjnych a jest to obligatoryjny element skargi (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Skarżący nieprawidłowo nadto połączył uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem podstaw kasacyjnych. Uzasadnienie podstaw kasacyjnych oraz uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania stanowią bowiem odrębne elementy konstrukcyjne skargi, które nie są tożsame, nawet jeśli argumentacja prawna w pewnym zakresie się pokrywa. Podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Brak redakcyjnie wyodrębnionego i samodzielnego wywodu prawnego, zmierzającego do uzasadnienia podstaw kasacyjnych powoduje, że przyjęcie skargi kasacyjnej do jej merytorycznego rozpoznania już z tej przyczyny jest niemożliwe. Również zarzuty

związane z oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej są całkowitym powieleniem zarzutów podstaw kasacyjnych.

Kolejną wadą skargi kasacyjnej jest brak powołania w jej podstawach naruszenia przepisów prawa materialnego. Pełnomocnik skarżącego skupił się jedynie na naruszeniu przepisów postępowania, nie próbując powiązać zarzucanych uchybień z naruszeniem prawa materialnego, a tym samym wykazać wpływu zaistniałych w jego ocenie wadliwości postępowania na wynik sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez stronę w podstawie kasacyjnej mogło mieć rzeczywiście istotny wpływ na wynik sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 czerwca 2019 r., III PK 73/18, LEX nr 2686083; z 10 kwietnia 2018 r., I UK 67/17, LEX nr 2490071). Stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy wpływ ten był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 16460590; z 19 maja 2015 r., II PK 273/14, LEX nr 2008656 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678). W niniejszej sprawie tego istotnego elementu wniosku o przyjęcie skargi, zabrakło.

Niezależnie od powyższych spostrzeżeń podnieść należy, że w rozpoznawanej sprawie w celu oceny zdolności odwołującego się do pracy w kontekście ustalenia spełnienia przesłanek do przyznania spornego w sprawie świadczenia (prawa do renty) było prowadzone postępowanie dowodowe. Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny powołując lekarzy o specjalnościach adekwatnych do schorzeń stwierdzonych u skarżącego (biegły neurolog, ortopeda i kardiolog). Biegli ocenili stan zdrowia skarżącego i zgodnie uznali, że nie jest on niezdolny do pracy.

Natomiast Sąd Apelacyjny uznając, że przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji postępowanie dowodowe choć wnikliwe i obszerne okazało się niewystarczające do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy uzupełnił materiał dowodowy, dopuszczając dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy oraz innego biegłego sądowego z zakresu neurologii.

Opiniująca w postępowaniu apelacyjnym biegła neurolog oceniając stan zdrowia skarżącego pod względem neurologicznym uznała, że pomimo zgłaszanych przez niego objawów, nie ma udokumentowanych ani nie prezentuje takich deficytów neurologicznych, które skutkowałyby jego istotną niesprawnością i długotrwałą niezdolnością do pracy.

Również biegły sądowy specjalista z zakresu medycyny pracy, w sporządzonej opinii poprzedzonej badaniem sądowo-lekarskim, zawartej w opinii głównej i w opinii uzupełniającej uznał, że skarżący nie jest częściowo, ani tym bardziej całkowicie niezdolny do pracy. Rozpoznane u skarżącego schorzenia i dolegliwości nie dają podstaw do uznania go za niezdolnego do pracy.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 października 2023 r., (II USK 411/22, LEX nr 3615719) wskazał, że Sądy mają prawo ocenić, czy zebrane w toku sprawy opinie biegłych wystarczająco wyjaśniają, wymagające wiadomości specjalnych, kwestie istotne przy rozstrzyganiu sprawy, czy też konieczne jest zasięgnięcie opinii innych biegłych.

Tak też było w rozpoznawanej sprawie, gdyż Sąd Apelacyjny uznał konieczność uzupełnienia postępowanie dowodowego powołując kolejnych biegłych celem prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny uznał ostatecznie wydane w sprawie opinie biegłych za wiarygodne i przekonujące. Sąd ten podkreślił, że opinie zostały sporządzone przez osoby legitymujące się wysokimi kwalifikacjami oraz wiedzą medyczną adekwatną do zgłaszanych przez skarżącego schorzeń. Sąd Apelacyjny nie miał zastrzeżeń co do rzetelności opinii sporządzonych przez biegłych sądowych. Opinie zostały wydane, po uprzednim zebraniu wywiadu i przeprowadzeniu oględzin sądowo-lekarskich oraz po zapoznaniu się z aktami sprawy i obszerną dokumentacją medyczną. Opiniujący w sprawie biegli specjaliści, neurolog, ortopeda, kardiolog oraz lekarz medycyny pracy jednoznacznie nie stwierdzili u odwołującego się choćby częściowej niezdolności do pracy z powodu zgłaszanych przez niego dolegliwości. Z oceny biegłych wynika, że schorzenia neurologiczne i ortopedyczne są na tak wczesnym etapie, że pozwalają skarżącemu na wykonywanie pracy zgodnie z kwalifikacjami na otwartym rynku pracy. Nadciśnienie tętnicze wymaga wyłącznie odpowiedniego dawkowania farmakoterapii.

Sąd Apelacyjny podzielił wnioski opinii sądowo-lekarskich i stwierdził, że odwołujący się nie jest osobą niezdolną do pracy i w związku z tym nie przysługuje mu prawo do spornego w sprawie świadczenia. Natomiast biegli opisali diagnozowane u skarżącego dolegliwości, przebieg procesów chorobowych oraz aktualny stopień nasilenia tych schorzeń i ich wpływ na zdolność do pracy skarżącego. Dokonana przez nich ocena stanu zdrowia jest kompleksowa i pełna, zaś sformułowane przez biegłych konkluzje zostały logicznie i przekonująco uzasadnione.

W związku z powyższym stwierdzić należy, że stan zdrowia odwołującego się był przedmiotem oceny pod kątem schorzeń natury neurologicznej (dwukrotnie), ortopedycznej i kardiologicznej oraz poddany kumulatywnej ocenie przez biegłego sądowego specjalistę z zakresu medycyny pracy i z ocen tych biegłych jasno wynika, że skarżący nie jest niezdolny do pracy choćby częściowo.

Zauważenia wymaga, że w sprawie, w której przedmiotem ustaleń i ocen sądu ubezpieczeń społecznych jest zdolność lub niezdolność do pracy z powodów medycznych (związanych ze stanem zdrowia), rozstrzygnięcie zagadnień dotyczących stanu zdrowia ubezpieczonego wymaga zasadniczo wiedzy specjalistycznej, skoro centralną kwestią wymagającą ustalenia jest niezdolność do

pracy z przyczyn medycznych (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2020 r., I UK 50/19, LEX nr 3225110). Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych obejmuje w sprawie o rentę ocenę etiologii, momentu powstania, aktualnego stopnia nasilenia diagnozowanych schorzeń, ich wzajemnych powiązań i wpływu na możliwość świadczenia pracy zarobkowej. Sąd nie ma kompetencji do samodzielnego ustalania, czy równoczesne występowanie u danej osoby licznych dolegliwości zdrowotnych powoduje częściową lub całkowitą niezdolność do pracy z tej tylko przyczyny, że jego zdaniem, charakter i zaawansowanie poszczególnych schorzeń nie daje podstaw do przyjęcia tej postaci niezdolności do pracy. Do kompleksowej analizy stanu zdrowia strony niezbędne jest bowiem zasięgnięcie opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2018 r., I UK 524/16, LEX nr 2455736). Gdy biologiczny stan kalectwa lub choroba, nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak podstaw do przyznania prawa do renty (per analogiam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 r., III UK 193/18, LEX nr 2692806 dot. renty socjalnej).

W postępowaniu sądowym Sąd orzekający nie może nie podzielić merytorycznie uzasadnionych poglądów biegłego, popartych wynikami badań wnioskodawcy i dokumentacją medyczną lub w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń i rozstrzygać kwestii wymagających wiadomości specjalnych, wbrew opinii biegłych specjalistów. W takiej sytuacji należy rozwiązać wątpliwości co do treści opinii w drodze zażądania od jej autora pisemnych lub ustnych wyjaśnień, albo dopuścić dowód z opinii innego biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2014 r., II UK 27/14, LEX nr 1777878), co miało w sprawie miejsce w toku postępowania apelacyjnego.

Jak już wskazano wyżej, w przebiegu postępowania sądowego w obu instancjach stan zdolności do pracy odwołującego się opiniowali biegli sądowi o specjalizacjach adekwatnych do jego dolegliwości zdrowotnych. Do biegłych sądowych należy ocena stanu zdrowia skarżącego jako istotny element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, i taka jednoznaczna ocena w wyniku uzupełnienia

postępowania dowodowego, została dokonana na etapie postępowania odwoławczego przed Sądem Apelacyjnym, która ostatecznie nie budziła wątpliwości tego Sądu.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie można przyjąć, aby w rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny rażąco naruszył przepisy postępowania tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych o powołanie innego biegłego z zakresu neurologii, kardiologii, ortopedii i medycyny

Należy zauważyć, że o zasadności dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii biegłych, stosownie do art. 286 k.p.c., którzy wydawali już opinie w sprawie, lub z opinii dalszych biegłych czy ich zespołu, decyduje Sąd, gdy zachodzi taka potrzeba, a w szczególności, gdy przeprowadzona już opinia (bądź opinie) zawiera na tyle istotne luki, nieścisłości, że staje się nieprzekonująca, niekompletna, pomijająca lub wadliwie przedstawiająca istotne okoliczności, nie odpowiadająca na postawione tezy dowodowe, niejasna, nienależycie uzasadniona czy nieweryfikowalna (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2018 r., I UK 67/17, LEX nr 2490071).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2009 r., II UK 47/09, LEX nr 559955 i powołane tam orzecznictwo).

Dowód z opinii biegłego sądowego podlega ocenie Sądu tak jak inne dowody przeprowadzone w sprawie. Ocena tego dowodu nie jest dokonywana na podstawie kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można uznać jej za niewiarygodną, odwołując się do innych dowodów w sprawie, wewnętrznego przekonania sędziego, czy też zasad doświadczenia życiowego. Wartość dowodowa opinii biegłego podlega ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, zwłaszcza innych opinii biegłych, czy dokumentacji medycznej, a zatem, na tle innych dowodów zebranych w sprawie, koniecznym jest stwierdzenie, czy biegły ustosunkował się do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawił tok rozumowania prowadzący do sformułowanych wniosków (Sąd Najwyższy w wyroku z 24 maja 2005 r., V CSK

659/04). Sąd Apelacyjny stwierdził, że opinie biegłych, zwłaszcza sporządzone tytułem uzupełnienia dowodów w postępowaniu apelacyjnym, spełniają te wymagania.

Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2023 r., I CSK 287/23, Legalis nr 2985365). Potrzebą taką nie może być przy tym samo przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla niej tezy (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494; 19 czerwca 2024 r., III USK 319/23, Legalis nr 3097498).

Sąd Apelacyjny oddalając wnioski dowodowe skarżącego o powołanie w sprawie biegłych uznał, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały kategorycznie ustalone. Powołanie kolejnych biegłych sądowych byłoby niepotrzebnym przedłużaniem postępowania, skoro sporne okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione. Trzeba przy tym zasygnalizować jak już wcześniej to podkreślono, że Sąd Apelacyjny dążąc do całkowitego pełnego wyjaśnienia sprawy (ustalenia zdolności do pracy skarżącego) powołał w postępowaniu apelacyjnym kolejnych biegłych sądowych, w których ocenie skarżący, nie był na etapie postępowania apelacyjnego, niezdolny do pracy. Każda natomiast zmiana stanu zdrowia, która następuje już po wydaniu decyzji ZUS nie może być brana pod uwagę, bowiem sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji organu rentowego, będącej przedmiotem postępowania, według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania (wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2014 r., II UK 76/14, LEX nr 1777882; z 12 stycznia 2017 r., II UK 566/15, LEX nr 2209112 i z 13 grudnia 2017 r., III UK 8/17, LEX nr 2428769).

Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy - na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że sytuacja zawodowa, osobista i majątkowa odwołującego się w

powiązaniu z jego zaawansowanym wiekiem, dają podstawę do uznania jego sytuacji za wypadek szczególnie uzasadniony, a w konsekwencji dają podstawę do nieobciążania go kosztami zastępstwa prawnego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.

[a.ł]